

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 23 sierpnia 2013 roku E. K. (1) i S. K. – wspólnicy spółki cywilnej (...) wnieśli w postępowaniu upominawczym o zasądzenie od P. B. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą: N. and M. P. B. (1) kwoty 250 490, 11 zł z odsetkami od kwot i dat szczegółowo opisanych w pozwie i kosztami postępowania, z tytułu ceny za sprzedane i dostarczone towary. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że strony od dłuższego czasu współpracują w ramach prowadzonych działalności gospodarczych – Pozwany w ramach tejże współpracy nabywał u powodów kosmetyki i inne podobne produkty. Pozwany działał w tym zakresie przez P. O.. Zamówienia najczęściej były składane drogą e-mailowa i na tej podstawie realizowane. Powodowie wskazali iż poprzednie transakcje były realizowane w ten sposób, a pozwany regulował należne za nie płatności.

Działając w powyżej określony sposób, na podstawie zamówień e-mailowych wystawione zostały faktury VAT o nr (...). Faktury te, pomimo wezwań powoda nie zostały opłacone przez pozwanego. (pozew k.2-4)

W dniu 18 września 2013 r. wydany został nakaz zapłaty zgodny z żądaniem pozwu. (nakaz k. 43)

Pozwany dnia 29 października 2013 r. skutecznie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty. Pozwany potwierdził w nim okoliczność współpracy z powodami w zakresie prowadzonych działalności gospodarczych oraz okoliczności iż regulował należności za zamówienia zrealizowane przez powodów z poprzednich transakcji. Pozwany uzasadniając sprzeciw stwierdził że zamówienia nie zostały przez powodów w ogóle zrealizowane, a towar nie został nigdy wydany. Zarazem pozwany stwierdził, że nie jest w stanie dowieść faktu niezrealizowania zamówienia, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na powodach. Pozwany wskazał, że zawsze kwitował odbiór towaru na fakturze powoda poprzez podpisanie faktury i dopisanie zdania że towar odebrał. Pozwany wskazał, że takiego podpisu i pokwitowania odbioru nie złożył na fakturach (...). (sprzeciw k. 52-54)

Powodowie w odpowiedzi na sprzeciw złożyli pismo w którym ustosunkowali się do zawartych w nim twierdzeń pozwanego. Zaprzeczając twierdzeniom pozwanego wskazali, że trzy z pięciu faktur zostały podpisane przez D. O. (1), który był do dokonywania tych czynności w imieniu pozwanego umocowany. Co więcej z dokumentu nazwanego rozliczeniem finansowym wynika że zostały zaakceptowane przez stronę pozwaną także pozostałe dwie faktury obejmujące sporną należność. Powodowie zaprzeczyli, że pozwany nie zamówił towarów na które wystawiono ww. faktury, wskazując na korespondencję elektroniczną pomiędzy stronami. (pismo k. 74-75)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony prowadzą działalność gospodarczą, w ramach której współpracowały w latach 2012-2013, w ten sposób, że pozwany zamawiał u powodów towar w postaci wyrobów kosmetycznych (najczęściej w drodze elektronicznej), a powodowie kompletowali zamówienie i wydawali towar (za pośrednictwem pracownika pozwanego D. ustasza albo kuriera), po czym wystawiali faktury, w których pozwany (najczęściej poprzez ww. D. O.) – co do zasady – potwierdzał odbiór towaru i regulował cenę w drodze przelewu w terminie określonym na fakturze. Towar był wydawany z pomieszczeń firmy powodów. Ze względu na pośpiech na jakim zależało D. O. odbiór towaru i faktury nie zawsze był potwierdzany. Zdarzało się, że pozwany (poprzez D. O.) regulował należności gotówką. Wpłaty księgowane były zawsze na najstarsze wymagalne należności. (okoliczności niesporne, zeznania świadków: A. K. e-protokół k. 125 10:30-20:40, K. K. k. 125-126 23:08-41:09, T. K. k. 126 54:27- 01:01:53, 1:16:40-1:20:21, przesłuchanie stron: E. K. k. 128 1:32:09-1:47:00 i P. B. k.129 1:48:38 i dalej)

Po dostarczeniu do firmy pozwanego, paczki zawierające towar nie były otwierane i w oryginalnych opakowaniach przesyłany do odbiorcy. Tylko w sytuacjach gdy towar z dostawy był rozdzielany jego ilość była sprawdzana. (zeznania świadka E. D. k. 147)

Z uwagi na zaległości w płatnościach pozwanego i spowodowanego tym brakiem rozliczenia z firmą (...), która zażądała od powodów wobec tego zapłaty z góry, syn powodów T. K. (2) wzywał pozwanego już 5 listopada 2012 r. do uregulowania zaległości za poprzednie zamówienia (w kwocie 205 229,24 zł). (mail k. 79, zeznania świadka T. K. k. 129 1:04:50)

W dniach 30 listopada 2012 r., 5 grudnia 2012 r. i 11 stycznia 2013 r. pozwany w drodze elektronicznej złożył zamówienia na dostawę towaru wskazanego w treści wiadomości e-mail bądź załącznikach do nich (wydruki e-mail z załącznikami k. 8-19)

Na tej podstawie powodowie zamówili i przygotowali do wydania produkty kosmetyczne, które zostały wydane w dniach:

- 7 grudnia 2012 r. wg stanu ujętego w fakturze nr (...) o wartości 23 338,85 zł z datą płatności 14 grudnia 2012 r., którą odebrał D. O.,

- 7 grudnia 2012 r. wg stanu ujętego w fakturze nr (...) o wartości 18 418,93zł z datą płatności 14 grudnia 2012 r., którą odebrał D. O.,

- 24 stycznia 2013 r. wg stanu ujętego w fakturze nr (...) o wartości 94 812,87 zł z datą płatności 1 lutego 2013 r.,

- 7 marca 2013 r. wg stanu ujętego w fakturze nr (...) o wartości 2 128,41 zł z datą płatności 8 marca 2013 r., którą odebrał D. O. potwierdzając również odbiór towaru oraz

- 8 marca 2013 r. wg stanu ujętego w fakturze nr (...) o wartości 112 170,08 zł z datą płatności 16 marca 2013 r.

Towar wymieniony w tych fakturach odpowiada rzeczowo i liczbowo części towarów zamówionych przez pozwanego w ww. wiadomościach elektronicznych.

(faktury k. 20-26, zeznania świadków: A. K. e-protokół k. 125 10:30 i 19:04, K. K. k. 125-126 23:08, 35:39 i 38:22, T. K. k. 126 54:27- 01:01:53, przesłuchanie stron: E. K. k. 128 1:32:56 i 1:41:15, rozliczenie finansowe k. 76-77, wydruki e-mail z załącznikami k. 8-19)

W maju 2013 r. pozwany wraz z D. U. i księgową przygotowali dokument zatytułowany „Rozliczenie finansowe za okres od

07-2012 do 30-05-2013”, w którym potwierdzili m.in. fakt odebrania towaru z faktur (...) oraz innych za okres sierpnia do października 2012 r. i stwierdzili, że „przeliczenie towaru od otwarcia kartonu było nagrywane więc nie ma mowy o pomyłce”. W dokumencie tym brak jest zastrzeżeń co do stanu ilościowego towaru z faktur wymienionych. (rozliczenie finansowe k. 76-77)

W dniu 24 lipca 2013 r. powodowie wystąpili z wezwaniem do zapłaty, doręczonym pozwanemu w dniu 29 lipca 2013 r., kwoty obejmującej należności z ww. faktur, z tym, że pierwszej z nich jedynie co do kwoty 22 959,82 zł z uwagi na jej częściowe rozliczenie. (wezwanie do zapłaty k. 27-28)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty prywatne oraz dowody z zeznań świadków i przesłuchań stron.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom strony pozwanej co do braków w towarach dostarczonych jej przez powodów. Fakt wydanie towaru zgodnie z treścią faktur potwierdzają nie tylko podpisy D. O. na trzech fakturach, ale również treść dokumentu „Rozliczenie finansowe ...” (co do 3 faktur) oraz zeznania świadków K., K. i K.). Brak nadto w aktach jakichkolwiek dowodów, które pozwalałyby stwierdzić – choćby przesłankowo – iż towar opisany na spornych fakturach nie został pozwanemu dostarczony, i że pozwany przed otrzymaniem pozwu w niniejszej sprawie kwestionował fakt otrzymania tego towaru. Pozwany, przed tą datą, w żadnym piśmie nie podniósł takiego zarzutu, a co więcej z przygotowanego przez niego (...) wynika, że nie kwestionował on, że ma „do zapłacenia” m.in. należności

z 3 faktur objętych sporem (w tym dwóch nie podpisanych przez jego przedstawiciela, o największej z wymienionych wartości). Rzekome faktury korygujące wskazane w tym dokumencie jako odnoszące się do faktur nr (...) nie zostały przez pozwanego przedstawione i nie wiadomo z jakiego tytułu miałyby one wpływać na wartość należności z ww. faktur, tym bardziej, że pozwany sam wskazał w końcowej części (...), że zarówno faktura nr (...) jak i faktura nr (...) jest „do zapłacenia” w pełnej jej wysokości.

Jeżeli faktycznie pozwany nie otrzymał całości towaru wyszczególnionego w tych fakturach to nie tylko mógł, ale i powinien bez nieuzasadnionej zwłoki zgłosić tę okoliczność stronie powodowej. Nie uczynił tego, a co więcej, nawet pracownik pozwanego E. D. (k.147) potwierdziła, że towar ten nie zawsze był sprawdzany pod względem ilościowym po jego przywiezieniu do firmy pozwanego. Pozostali świadkowie stwierdzili, że D. O. sprawdzał towar tylko na zasadzie liczenia pudełek (np. T. (...):06:00-1:09:30). Z faktu zaś pośpiechu pracownika powoda w odbieraniu towaru (potwierzonego tak zeznaniami świadków, którzy uzasadniali tym także brak jego podpisów na fakturach) wynika, że nie można dać mu wiary co do rzekomego starannego sprawdzania wydawanego towaru (zeznania D. O. k.148-149). Nadto twierdzenie to nie jest logiczne, bo skoro towar wymieniony w fakturach rzekomo nie został wydany pozwanemu w całości to absolutnie nie uzasadniony jest brak jakiegokolwiek reakcji pozwanego w tym zakresie, a co więcej dokonywanie dalszych zamówień u powodów.

Zarzuty pozwanego w tym zakresie zdaniem Sądu należy oceniać nie w aspekcie braków towarów wymienionych w spornych fakturach, ale braków części towarów wymienionych w elektronicznych zamówieniach pozwanego (co np. świadek T. K. uzasadniał brakiem tych towarów w hurtowniach i koniecznością ich późniejszego zamawiania (1:06-1:09:30) czy też niezgodnością w dostawie towarów do klientów pozwanego (np. powołana w charakterze świadka D. K.) w stosunku do ich zamówień składanych u pozwanego. Okoliczność współpracy pozwanego z jego klientami (ich zamówień i ich realizacji przez pozwanego) nie jest jednak przedmiotem rozpoznania i pozostaje bez znaczenia dla niniejszej sprawy, a pozwany z tego tytułu nie zgłosił żadnych roszczeń.

Z tych też względów Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przesłuchanie tej ostatniej osoby w charakterze świadka. Zarzuty pozwanego można by ewentualnie rozważyć pod kątem zasadności w stosunku do dostaw powodów, gdy pozwany wykazał, że jego zamówienia u powodów były dokładnie takie same, jakie składali u niego jego klienci. Jednakże z załączonych dowód zamówień wynika wprost, że pozwany sam je przygotowywał i brak powodów do uznania, że były one tożsame i że ma to jakikolwiek związek z przedmiotem sporu w tej sprawie.

Zauważyć trzeba wreszcie, że wykaz zamówionych produktów co do zasady odpowiada wykazowi towarów wymienionych na fakturach. Jednakże znajdują się w zamówieniu e-mailowym produkty, których nie ma na fakturach, i z tego względu Sąd ustalił, że wynikało to jedynie z okoliczności, iż niektóre z zamówionych produktów nie były w tym czasie dostępne u powoda lub były dostępne, ale w niższej niż zamawianej liczebności (np. zamówienie (...) L. x 100 – k.8, a faktura jedynie x40 poz. 10 k.22 i x5 poz. 15 k.22 czy krem atoderm zamówienie k.12 poz 32, a faktura k.23 poz 28 – dostarczone w niższej liczebności niż zamówiono). Rozważania te mają ograniczony charakter – służą bowiem jedynie powiązaniu świadczenia z zobowiązaniem prawnym określonych stron, zaś spór sądowy toczy się jedynie o zapłatę za wykonane świadczenie wg załączonych faktur VAT.

Sąd pominął również dowód z wiadomości sms i e-mail wysyłanych przez T. K. i złożonych przez pozwanego (k.63-67) jak i wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność autentyczności tych wiadomości z kilku powodów. W pierwszej kolejności wskazać należy, że już na pierwszy rzut oka widać że przedstawiona korespondencja ma wybiórczy charakter (np. mail zaczynające się od zwrotu RE– k.65,66,67 z których wyraźnie wynika, że stanowią odpowiedź na wiadomość, której pozwany nie załączył).

Najważniejszy jednak jest w ocenie Sądu brak związku tych maili z przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Forma ich wydrukowania i ingerencje strony pozwanej (np. uwagi z komentarzami) w ich treść są okolicznością drugorzędną (choć przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na podstawie samego wydruku było by raczej niecelowe, a gotowość przedstawienia serwera na którym wiadomości te są zapisane strona pozwana przedstawiła dopiero w mowie końcowej!). Z treści tych wiadomości nie wynika bowiem, że dotyczą one braków towarów

wymienionych na fakturach, a raczej (jak to potwierdził T. K.), że brak jest bądź to w hurtowniach bądź w dostawach hurtowni do powodów części towarów zamawianych przez pozwanego. Wnioski strony pozwanej zawarte na wydrukach tych wiadomości w formie wytluszczonych zdań bądź w ogóle nie wynikają logicznie z treści e-mail (np. k. 65 e-mail zat. „braki w ostatnim zamówieniu” w żaden sposób nie potwierdza, że towar dostarczony pozwanemu był niezgodny z fakturą, a jedynie to, że nie zostało zrealizowane całe zamówienie, k. 66 z treści wiadomości wynika jedynie, że T. K. nie da rady skompletować zamówienia bo jest dużo brak i towar jest wymieszany, ale absolutnie nie wynika aby towar, którego brakowało został wymieniony na jakiejś fakturze) bądź też zostały one wyjaśnione przez świadka w sposób odmienny (np. k. 67 z wiadomości wynika jedynie, że dostał on dalszą dostawę z hurtowni, ale wniosek że braki o jakich mowa dotyczą wcześniejszej faktury i że za towary te pozwany wcześniej zapłacił jest pozbawiony logicznych podstaw i zbyt daleko idący).

Stwierdzenie, że przytoczone pod odpisami korespondencji komentarze odnośnie ich znaczenia nie są koherentne z treścią tych maili i zawierają w żaden sposób nie udowodnione twierdzenia pozwanego odnośnie okoliczności faktycznych odnosi się także do wiadomości z 5 i 8 listopada 2012 r. (k.64 mail o tytule „(...)”, w którym to powoda dopytuje o przelew pozwanego, a z którego to pozwany usiłuje wywodzić dowodu, że dokonał przedpłaty i że zawiózł korekty). Z treści wiadomości nie wynika jednak w żaden sposób aby chodziło o przedpłatę, bo T. K. jedynie informuje, że to on musi zapłacić z góry w firmie (...), a treść obu tych wiadomości, w tym zwłaszcza kwota w nich zawarta, wskazuje, że jeżeli chodzi o wezwanie pozwanego do wpłaty (dokonania przelewu) to odnoszą się one do zapłaty za wcześniej dostarczone towary (jak wyjaśniała to strona powodowa i zgłoszeni przez nią świadkowie). Na rzekome przedpłaty nie wskazuje również sam pozwany w powoływanym już wcześniej (...). Z tych też względu Sąd nie dał wiary również świadkowi E. D. co do dokonywania takowych przedpłat.

Jeżeli chodzi zaś o zeznania tego świadka, jak i świadka D. O. w zakresie wpłat dokonywanych przez pozwanego w gotówce, to wskazać należy, że kwoty o których mówią ci świadkowie zostały ujęte w ww. (...), okoliczność ich zapłaty nie jest przedmiotem sporu, ale nie ma powodu do uznania, że zmniejszają one zadłużenie pozwanego z tytułu faktur objętych sporem

Odnośnie dokonanej oceny dowodów, wskazać należy w tym miejscu co do ww. wiadomości email i ich przedstawiania świadkowi, że sposób ich okazania świadkowi T. K. (kilkukrotna prośba o ich potwierdzenie) wynikał nie tylko z faktu, że świadek nie pamiętał ich treści, ale przede wszystkim z faktu, że okazywane mu były 4 (cztery) różne wiadomości (każda osobno), a nadto i przede wszystkim, z formy w jakiej wiadomości te zostały złożone do akt (przepisane, nie oryginalne wydruki i opatrzone uwagami strony). Zarzuty co do braku samodzielności zeznań świadka także wydają się być nieuzasadnione, Przewodniczący nie tylko nie zezwolił świadkowi na wspieranie się przyniesionymi dokumentami (na początku przesłuchania i powtórnie 50:13) i wskazywał, że przedkładanie dokumentów jest rolą strony (np. 50:20), ale sam okazywał mu dokumenty znajdujące się wyłącznie w aktach sprawy (54:53), a udział pełnomocnika strony powodowej w tych zeznaniach nie wykroczył poza zwykłe ramy sposobu przesłuchiwanie świadka.

Pozbawiony istotnego znaczenia dla sprawy jest fakt że strona powodowa pierwotnie wysłała do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty ok. 350 tysięcy zł, po czym obniżył to wezwanie do kwoty tożsamej z roszczeniem pozwu. W realiach dynamicznej wymiany handlowej, a także okoliczności iż dnia 30 maja 2013 r, wg rozliczenia samego pozwanego (k.76) wierzytelność powodów wobec pozwanego wynosiła 468 tys. zł, wydaje się to być pozbawioną doniosłości prawnej omyłką, która powodowie sami dostrzegli i skorygowali, a wyprowadzanie z tego faktu twierdzeń strony pozwanej o całkowitym braku zasadności roszczenia powodów jest bardzo daleko idące i niczym nie uzasadnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Powództwo jako uzasadnione zasługiwało na uwzględnienie. W świetle twierdzeń i stanowisk stron należało uznać, iż strony łączyła umowa sprzedaży.

Przepis art. 535 k.c. stanowi, iż przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sprzedaż jest zatem umową dwustronnie zobowiązującą, co oznacza, że na sprzedającym spoczywa obowiązek wydania rzeczy sprzedanej,

a na kupującym ciąży obowiązek zapłaty ceny. Pomimo, iż powodowie wywiązali się ze swojego zobowiązania, to pozwany nie zapłacił ceny, co było jego obowiązkiem.

Wobec ustalenia, że strona powodowa wykazała, że wysokość należnej kwoty wynika z wystawionych przez powodów faktur VAT dokumentujących sprzedaż towaru na rzecz pozwanego, ilość i wartość towaru wydane go pozwanemu odpowiada ilość wskazanej w tych fakturach, a termin zapłaty poszczególnych należności upłynął, Sąd uznał, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty dochodzonych przez powodów kwot wynikających z tych faktur (z których jedna pomniejszona została o rozliczoną kwotę).

Z drugiej strony, Sąd uznał również, że strona pozwana nie wykazała aby jej zobowiązanie do zapłaty tych kwot wygasło (pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na dokonanie nie przyznanych przez powód rozliczeń z tytułu spornych faktur), zaś zarzuty pozwanego co do niepowstania tego zobowiązania w ogóle Sąd potraktował jedynie jako przyjętą na potrzeby procesu linię obrony zmierzającą jedynie do uchylenia się od zapłaty za odebrany od powodów towar bądź dalszego odroczenia daty zapłaty jego ceny. Sąd zdawał sobie przy tym sprawę, że strona pozwana nie jest w stanie przedstawić dowodów na niewykonanie zobowiązania, jednakże jej twierdzenia uznał za gołosłowne głównie ze względu na fakt ich sformułowania dopiero w trakcie niniejszego procesu. Właściwe znaczenie wiadomości pochodzących od strony powodowej o brakach zostało wyjaśnione dowodami zgłoszonymi przez nią, zaś brak jest jakichkolwiek dowodów, że przed otrzymanie odpisu pozwu i odpis nakazu zapłaty w niniejszej sprawie pozwany w jakikolwiek sposób i w jakiejkolwiek formie podnosił zarzut niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania powodów (spełnienia świadczenia niepieniężnego sprzedawcy w postaci nie dostarczenia towaru w ilości wynikającej z wystawionych dokumentów księgowych). Obowiązek zaś taki ciążył na nim z mocy przepisów prawa (art. 563 k.c. i art. 355 § 2 k.c.) i zaniechanie zgłoszenie braków w odpowiednim terminie, jak i zaniechanie przedstawienia dowodów na fakt takiego zgłoszenia musi pociągać za sobą negatywne skutki prawne dla pozwanego (art. 6 k.c.), z których jako profesjonalista mógł i powinien sobie zdawać sprawę

O odsetkach ustawowych orzeczono w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., zasądzając je, zgodnie z żądaniem pozwu, od dni następujących po upływie terminów płatności poszczególnych faktur VAT.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony kosztami procesu obciążony pozwany, jako stronę przegrywającą niniejszy proces – na rzecz powodów jako strony wygrywającej proces.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych wyżej przepisów, należało orzec jak w sentencji.

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron. 2015-04-09